

*ks. Wacław Depo, Radom*

## **INTERPRETACJA TEOLOGICZNA PSALMU 135<sup>1</sup>**

Zarówno krytyka literacka jak i egzegeza Psalmu 135 ukazują jedną główną ideę religijną, która łączy wszystkie jego wiersze w logiczną całość. Idea ta zawiera się w następującym stwierdzeniu: Naród izraelski jest z wyboru Boga szczególną własnością Jahwe. Wybór ten uczynił z Izraela szczególny Lud Boży, którego istnienie jest w sposób konieczny związane z pewnymi obiektywnymi planami Boga.<sup>2</sup> W Piśmie św. Starego Testamentu bardzo często pojawia się idea Ludu Bożego. Zawarta jest w księdze Rodzaju w źródle J.<sup>3</sup> „Jahwe rzekł do Abrahama: Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozśląwię” (Rdz 12,1-2a). Potomstwo Abrahama należy do Boga (Wj 3,7), który zawiera ze swoją wspólnotą przymierze (Wj 24,8). Przymierze to nie jest jakimś aktem bilateralnym, zawartym między dwoma równymi partnerami. Jahwe niczym nie ograniczony w swej absolutnie suwerennej wolności podejmuje decyzję zawarcia Przymierza z Izraelem, czyniąc go tym samym Ludem Bożym<sup>4</sup>.

### **Własność Jahwe jako nowa kategoria wybrania narodu w Starym Testamencie**

Pojęcie Ludu Bożego nigdy nie zanikało całkowicie w teologii zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Wielu autorów biblijnych posługuje się różnymi bliskoznacznymi terminami na określenie pojęcia Izraela jako Ludu Wybranego na własność dla Jahwe. Dość często samo wyrażenie „am” tj. lud, użyte z rodzajnikiem lub sufiksem oznacza Izraela jako Lud Boży. Wyraz hebrajski „goj” zwłaszcza użyty w liczbie mnogiej oznacza przeciwnie: ludy pozaizraelskie oddające kult bóstwom fałszywym<sup>5</sup>. Hebrajski termin „goj” (naród) spotyka się na kartach Starego Testamentu około 555 razy, zaś termin „am” (lud) około 1800 razy<sup>6</sup>. W tłumaczeniu LXX dokonano następującego przekładu: wyraz „am” zastąpiono greckim wyrazem „laos”, wyraz zaś „goj” czy „gojim” wyrazem greckim „ethnos”<sup>7</sup>.

Pierwotnie wyraz „am” oznaczał krewnych, bliskich sobie językiem, miejscem zamieszkania, obyczajem itp. Odnosił się do wojska, plemienia czy narodu. To znaczenie etnograficzne i polityczne dość szybko i zdecydowanie przeszło ewolucję ku religijnemu sensowi i zaczęło oznaczać Izraela jako Lud Wybrany, uformowany przez Jahwe<sup>8</sup>.

Według autorów ksiąg Wj i Pwt lud Izraela składa się z 12 pokoleń pochodzących od protoplasty, patriarchy Jakuba. Ujęcie to bardzo mocno podkreśla fakt jedności i niepodzielności narodu wybranego<sup>9</sup>. W księgach ST wyrażenie hebrajskie „am” ma wyraźną tendencję na oznaczenie Izraela jako Narodu Wybranego i Ludu Bożego.

Potwierdzeniem jest połączenie tego wyrażenia z następującymi słowami: Jahwe, elohim, qados, segullah - własność, nahalah - dziedzictwo; i wówczas wyrażenie to ma sens wyłączny na oznaczenie Ludu Bożego<sup>10</sup>. Izrael jest „am nahalah” - ludem dziedzictwem (Pwt 4,20; 9,26.29). Bóg sam nabył sobie ten lud przez dzieło

swojej wszechmocy wybawiając go z ręki faraona egipskiego i prowadząc przez Morze Czerwone. Termin „nahalah” jest bliskoznaczny z „segullah”, a obydwie oznaczają to, czym może ktoś dobrowolnie rozporządzać<sup>11</sup>. „Nahalah” - oznacza też ideę nabycia czegoś przez posiadającego, przez co wyraźnie jest zaznaczone, że godność Izraela jako Ludu Bożego jest łaską Jahwe, a nie zasługą narodu izraelskiego<sup>12</sup>. Izrael jest nazwany Ludem Boga (Pwt 27,9; Sdz 20,2; 2Krl 14,13) czy też Ludem Jahwe (Pwt 27,9; Sdz 5,11; 1Krl 2,24)<sup>13</sup>. Wyrażenia te używane są na oznaczenie szczególnej łączności Izraela z Jahwe. Ta specjalna przynależność Narodu Wybranego do Jahwe nie była rezultatem jakichś naturalnych zasług tego narodu, lecz była następstwem szczególnej łaskowości i dobroci Jahwe (Pwt 9,12; 27,9; 29,9)<sup>14</sup>. Wybór i powołanie Izraela jest więc nade wszystko wyrazem dobroci Boga<sup>15</sup>.

Centralnym terminem Psalmu 135 jest „am segullah” (lud własny - własność). Wyrząd ten mieści w sobie nie tylko treść posiadania na własność czegoś niezmiernie drogiego i ważnego, ale i odłożenie czegoś na przeszłość, aby potem nabyć za to rzecz upragnioną<sup>16</sup>.

Określenie to nie tylko ukazuje wyróżnienie Izraela przez dobroć Jahwe, ale i przyszłe wyniszczenie narodów obcych kultowi jedyne Boga, gdyż w planach Bożych miały one otrzymać udział w łaskach Bożych dzięki pośrednictwu Izraela<sup>17</sup>. Nie łatwą jest rzeczą dokładnie określić pojęcie „segullah”. Nieliczne miejsca ST, które używają tego słowa (Wj 19,5; Pwt 7,6; 14,2; 26,18; Krn 29,3; Koh 2,8; Ml 3,17)<sup>18</sup>, nie dają bezwarunkowego rozwiązania ich tłumaczenia; w części są rozbieżne. Już samo pochodzenie słowa jest niepewne. W. Caspari zestawia je z akkadyjskim „sukallu”. Tak nazywa się hierarchiczny pośrednik bóstwa, który stoi na czele społeczności, albo jakiś bóg jest wobec innego boga „sukallu”. I jest osobą pośredniczącą między rządzącymi a władcą<sup>19</sup>. Jest on ustanowiony w stosunku do własnego kraju i może być porównany z wezyrem. Następnie należałoby powiedzieć, że segullah Izrael miałby obowiązek i pierwszeństwo panowania w imię Jahwe nad innymi narodami jako przedstawiciel Jahwe. Interpretacja W. Caspariego nie da się utrzymać. Izrael musiałby być określony w tym znaczeniu jako segullah nad narodami, nie zaś spośród nich<sup>20</sup>. Żaden z tekstów paralelnych nie mówi o panowaniu Izraela nad innymi narodami, a nawet o Bożym, królewskim panowaniu nad całym światem mówi się tylko we fragmentach, które z tradycją wybrania nie mają nic wspólnego<sup>21</sup>.

Wyrażenie segullah w dwóch miejscach użyte zostało w sposób popularny, tj. w Księdze Koheleta 2,8 i w 1Krn 29,3. Kohelet (2,8) pisze, że król usiłuje urządzić sobie życie luksusowe i pełne radości. W związku z tym należy rozważyć:

„Nagromadziłem sobie srebra i złota, i skarby własność (segullat) królów i krain.

Nabyłem śpiewaków i śpiewaczki oraz rozkosze synów ludzkich: kobiet wiele”

Z tekstu wynika, że nie może to być zwyczajna rzecz - posiadłość, lecz własność wyższej rangi, na którą może pozwolić sobie tylko król<sup>22</sup>. E. Ehrlich - pojęcie segullah określa jako: „szczególna część posiadania, która nie może być użyta do zwyczajnych celów, lecz przeznaczona jest i wybrana do celów specjalnych”<sup>23</sup>. Z kolei R. H. Lightfoot twierdzi, że wyrażenie to oznacza: „prywatne bogactwo upragnione przez osobę i posiadane przez nią samą”<sup>24</sup>. Zdaniem zaś M. Greenberga - segullah oznacza prywatną posiadłość - własność<sup>25</sup>.

Inna wypowiedź znajduje się w 1Krn 29,3. Król Dawid mówi o tym, że bogate skarby zgromadził na budowę świątyni i dodaje:

„Co więcej z miłości dla domu Boga mego, oddaję na dom Boga mego skarbiec

złota i srebra jaki posiadam; ponadto wszystko co już przygotowałem na dom święty.”

Obok funduszy państwowych na cele budowy świątyni Dawid przewiduje dobra prywatne, które tutaj określa się terminem: *segullah*. Należałoby zatem to słowo rozumieć jako kosztowną, osobistą posiadłość, skarb. Sens ten jest bliższym określeniem *am segullah*, że także ludy, narody są własnością Jahwe<sup>26</sup>. Izrael zaś jest kosztowną własnością Jahwe, w przeciwieństwie do innych narodów, o których tego nie powiedziano.

Spośród 8 wypadków występowania w ST pojęcia *segullah*, trzy z nich zawiera Księga Powtórzonego Prawa. Pierwszy z nich to Pwt 7,6:

„Ciebie Jahwe, twój Bóg wybrał spośród narodów, które mieszkają na ziemi.”

Słowo *segullah* nie miało u Hebrajczyków wielkiego użycia. Często bowiem w starotestamentalnych paralelach było zastępowane innymi zwrotami.

Autor księgi Wyjścia 15,16 mówi: „lud, który nabyłeś”. Paralelą jest wiersz 15,13: „lud, który odkupiłeś”. Zestawienie to podkreśla, że Izrael zawsze był posiadłością Jahwe, lecz dokonało się przez akt Bożej łaskawości. Naród izraelski stał się szczególną własnością Bożą<sup>27</sup>. Jednocześnie należy przyjąć, że to objęcie Izraela w posiadanie przez Jahwe dokonało się w sposób szczególny podczas wyprowadzenia z Egiptu<sup>28</sup>.

Dalej księga Pwt 32,9 zawiera oba wyrażenia określające naród izraelski: *segullah*; *am nahalah*. Księga Pwt posługując się pojęciem *segullah*, używa tego słowa w związkach, gdzie wyraźnie brzmią wypowiedzi o charakterze wybrania. Tak np. Pwt 4,20:

„Was Jahwe wybrał i wyprowadził was z domu niewoli z Egiptu, abyście byli dla Niego *am nahalah* - jak to jest dzisiaj.”<sup>29</sup>

Nie jest to jedyny przypadek, lecz ma on swoje odpowiedniki w wielu Psalmach, które wychwalają dzieła zbawcze Jahwe, dokonane w historii.<sup>30</sup> Przykładowo można podać: Ps 28,9; 33,12 („lud, który wybrał sobie na wyłączną własność”); 47,5 („On wybrał nas na swoją własność, potomstwo Jakuba, które kocha”); 68,10; 74,2; 78,62. 71 („że On pasie swój lud - Jakuba i swoją posiadłość - własność Izraela”); 79,1; 94,5-14; 106, 5.10.

Nic więc dziwnego, że prorok Jeremiasz także nazywa Izraela własnością Jahwe. Jeremiasz znał bowiem dobrze tradycję wybrania.<sup>31</sup> Przykładowym tekstem może być Jr 12,7-9:

„Opuściłem swój dom, pozostawiłem swoje dziedzictwo.

To, co umiłowałem, oddałem w ręce nieprzyjaciół.

Moje dziedzictwo stało się dla mnie jak lew w gęstwinie.

Czy moje dziedzictwo jest pstrym ptakiem?”

Analiza pojęcia *segullah* - tak ściśle związanej z tradycją wybrania - prowadzi do następujących stwierdzeń:

Wybraństwo Boże jest to trwałe postanowienie Boże o przeznaczeniu Izraela do spełnienia jakiegoś zadania w ekonomii zbawienia.

Celem zaś wybraństwa Bożego była szczególna łaska Boża wyświadczona nie tylko Izraelowi, ale i wszystkim innym narodom.

### Prerogatywy historiozbawcze

Idea wyboru Izraela na wyłączną własność Jahwe spośród wszystkich narodów (*mikkol ha ammim*) jest jednym z centralnych tematów, które przenikają wszystkie księgi Starego i Nowego Testamentu. Idea ta poprzedziła nawet samo istnienie narodu izraelskiego, towarzyszyła jego dziejom, wywierając na nie głęboki wpływ za-

równy w chwilach radości i tryumfu jak również w chwilach smutku i klęsk.<sup>32</sup> W Egipcie Izrael nie był jeszcze narodem zorganizowanym w pełni tego słowa znaczenia, gdyż nie posiadał swojego władcy, prawa i ziemi. Od chwili zawarcia Przymierza naród izraelski ma swojego Władcę i Prawo. Nie tylko świadomość rasowa, ile przyjęcie Boga za Pana i skupienie się wokół Niego powoli rodziło w nich świadomość, że tworzą jeden naród związany jedną wiarą w jedynego Boga, który ich uczynił swoją „szczególną własnością”, „królestwem kapłanów”, „ludem świętym” (Wj 19,5-6).<sup>33</sup>

W swojej długiej historii Izraelici zawsze zdawali sobie z tego sprawę, że mocy Jahwe zawdzięczają całą swoją egzystencję religijno - narodową. Przymierza zaś zawierane między Bogiem i Narodem Wybranym stały się źródłem szczególnej wspólnoty Jahwe i Izraela.<sup>34</sup> Spośród wszystkich narodów całej ziemi tylko naród izraelski jest drogocenną własnością (segullah JHWH).

Termin hebrajski wyraźnie podkreśla, że jest to własność o najwyższej wartości, przynależna do kogoś w sposób wyłączny, wybrana spośród innych i bardzo droga.<sup>35</sup>

Wybranie Izraela na szczególną własność przez Boga świadczy o tym, że Bóg ma względem tego narodu szczególne plany, że wobec tego naród nie należy już tylko do siebie, nie może dysponować swoimi dziełami według własnego uznania; Jego drogi są drogami Boga, naród nie może mieć własnych planów, lecz powinien służyć tylko i wyłącznie realizacji planów Bożych (por. Ps 105,13; 106,11).<sup>36</sup>

Na pierwszym miejscu w stosunkach między Jahwe i Izraelem stoi przymierze (berit). Nie jest ono tylko formą strukturalną, socjologiczno-religijną, lecz polega ono na szczególnym stosunku między Bogiem a ludzką wspólnotą.<sup>37</sup> Starotestamentalna wiara stąd czerpie swoją siłę i nadzieję, że sam Bóg Jahwe jest związany z Izraelem. „I będą oni moim ludem, a Ja będę ich Bogiem” (Ez 11,19-20) - tak brzmiała formuła przymierza. Wynika stąd, że Bóg sam się objawia, że zbliża się do ludzkiej wspólnoty, wybiera ją spośród innych, czyni ją swoim ludem - własnością, a On sam staje się jej osobistym Królem.<sup>38</sup> Przymierze będące w zasadzie układem dwustronnym: między Bogiem a ludźmi, pociągało za sobą prawa i obowiązki. Przymierze zawarte między Bogiem a Izraelem pod górą Synaj - przypieczętowane krwią cielców - zobowiązywało społeczność Izraela do wierności i poświęcało naród na wyłączną własność Boga (segullah Jahwe).<sup>39</sup>

Królestwo izraelskie nie miało być królestwem świeckim opartym na broni i sile człowieka, lecz duchowym, zwróconym ku sprawom religijnym. Całe życie narodu przenikała odtąd - od faktu Przymierza - służba Boża; naród ten istniał dla Boga.<sup>40</sup> Bóg ze swej strony zobowiązuje się do ochrony i specjalnej pomocy dla narodu izraelskiego, choć już sam akt zawarcia przymierza jest szczególną łaską Bożą. Poza wyróżniającym aktem zawarcia Przymierza Izrael uzyskuje kolejny bardzo ważny przywilej: staje się ludem kapłańskim.<sup>41</sup> Poprzez fakt ogłoszenia nauki o prawdziwym i jedynym Bogu oraz uczestnictwo w kulcie - Izrael staje się ludem kapłańskim - pełniąc rolę pośrednika u Jahwe wobec innych narodów<sup>42</sup>. Jest on ludem-kapłanem (por. Iz 61,6; 2Mch 2,17-18; 1P 2,9; Ap 1,6; 5,10; 20,6) jedynym w świecie ludem, który przekaze rodzajowi ludzkiemu dobrą nowinę o Bogu prawdziwym, Stwórcy i Zbawcy. Tę „dobrą nowinę” Bóg przekazał Izraelowi przez swoje czyny zbawcze oraz przez usta swoich wysłańców. Izrael ma ją przekazać innym narodom. W charakterze kapłańskim Izraela mieści się jego misyjne powołanie (por. Iz 43,21): „Lud, który dla siebie stworzyłem, głosić będzie moją chwałę”.<sup>43</sup> Słowa: „wy

będziecie dla mnie Ludem Kapłanów" (Wj 19,6) wskazują na misjonarskie zadania Izraela. Cały więc lud Izraela miał wypełniać funkcje kapłańskie: być pośrednikiem między Bogiem a wszystkimi narodami, głosić chwałę Bożą poprzez opowiadanie o wielkich dziełach Boga dla człowieka oraz oddawać cześć Bogu przede wszystkim przez składanie ofiar.

Naród wybrany został więc obdarowany nie dla siebie, ale dla dobra wszystkich narodów. Element ten określa fakt, że naród izraelski pozostaje z Bogiem w stosunku najwyższego zaufania i wspólnoty.<sup>44</sup> Lud ten jest jak kapłan wyznaczony przez Boga i uzdolniony do pośredniczenia między Bogiem a ludźmi. S. Lyonnet ukazuje, jak ten Lud Kapłanów jest zobowiązany służyć Bogu przez zachowanie Prawa. Ma pozostać Ludem Bożym, to jest własnością Jahwe, a nie innych bogów. Służyć Bogu, szukać Boga, bać się Boga i iść Jego drogami - w rzeczywistości oznacza dobrowolnie wybrać Jahwe przed innymi bogami.<sup>45</sup> Wierzyć Bogu - to obowiązek całego narodu Izraela, Ludu Kapłanów.

„Królestwo kapłanów” (mamleket kohanim) Starego Przymierza było jednocześnie zapoczątkowaniem i przygotowaniem pośrednictwa i kapłaństwa Jezusa Chrystusa. On jest jedynym Kapłanem i Pośrednikiem przez wszystkim w swej śmierci i zmartwychwstaniu. On spełnia dalej tę samą rolę w swoim Kościele przez swój Kościół, który jest nowym Ludem Bożym. Dlatego św. Piotr poucza, że jest on ludem świętym i królestwem kapłanów (1P 2,9). Rzeczywistość udziału Ludu Bożego zobowiązywała każdego Izraelitę, dziś zaś każdego chrześcijanina do troski o sprawę Bożą, do głoszenia Boga w świecie. Należy jednak podkreślić, że wybranie Izraela na własność spoczywa nie na żadnym uprzywilejowaniu, lecz w wolnej miłości Jahwe.<sup>46</sup> Warunek z Księgi Wyjścia 19,5: „Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego Przymierza...” - wskazuje na wolność Izraela przy zawieraniu Przymierza oraz na pełną odpowiedzialność, jaką cały naród bierze na siebie w zachowaniu wszystkich płynących z przymierza zobowiązań.<sup>47</sup> Wolność Izraela w akcie Przymierza była koniecznym warunkiem dla uzyskania przywileju świętości. Izrael naznaczony imieniem Jahwe wszedł w krąg tego, co najściślej łączy się z Bogiem. Konsekwencją tej przynależności do świętego Boga Jahwe jest świętość Ludu Bożego. Zwłaszcza w teologii Księgi Wyjścia i w księgach prorockich ukazuje się bardzo wyraźnie am qados jako konsekwencja am segullah.<sup>48</sup> Izrael jako Lud święty jest w sposób szczególny bliski Jahwe, który wśród niego przebywa. Izrael jest szczególną własnością (segullah) Jahwe i tylko On może się nią posługiwać. Ktokolwiek nie uszanowałby tego prawa Jahwe do Izraela, ten poniesie karzące następstwa swego postępowania.<sup>49</sup>

Świętość zaś dla Izraela zakłada oczyszczenie, aby móc stanąć w pełnej gotowości do realizacji swego wybrania i powołania. Sam Jahwe udziela narodowi w pewien sposób swojej świętości. Z tej świętości wypływają dopiero obowiązki świętości moralnej i kultycznej.<sup>50</sup> Tak jak Bóg odróżnia się swoją nieprzeniknioną świętością, tak Izrael jako lud święty (goj qados) winien wyróżniać się nie tylko przez „święty” sposób życia, który ma go odróżniać od innych narodów pogańskich, lecz także przez sprawiedliwość i dobroć okazywaną zarówno współrodakom, jak i cudzoziemcom, którzy wśród nich mieszkają, a nawet wrogom (por. Pwt 10,19; Prz 25,21).<sup>51</sup>

Autor Psalmu 135 wyraźnie podkreśla, że lud Izraela jest narodem uprzywilejowanym i świętym przez osobisty wybór Jahwe (por. Ps 135,4) oraz ukazuje świadomość, że Bóg Jahwe jest Bogiem prawdziwym wobec fałszywych i nic nie mogących

działać bożków pogańskich. Świętość Ludu Wybranego nie jest więc z samego ludu, ale z tej racji, że jest on własnością Jahwe (Pwt 7,6; 14,20; 28,9; 33,3).

### **Eklezjalne zadania Narodu z tytułu „własności Jahwe”**

Izrael stając się Ludem Jahwe, głównie poprzez Przymierze Synajskie, zobowiązał się do szczególnej służby i wypełniania wszelkich obowiązków jako konsekwencji tego Przymierza.<sup>52</sup> Jeżeli Przymierze wiązało definitywnie życie narodu z Jahwe jako jedynym Bogiem, to na płaszczyźnie etycznej odpowiadało mu żądanie nienaganego życia. Naród Boży jako wolny partner miał prawo wybrać swego Boga, ale podjął tym samym zobowiązanie, by usankcjonować ten wybór życiem na miarę doskonałości swego Mocodawcy.<sup>53</sup> Znacznie później wyraził to kodeks świętości słowami Księgi Kapłańskiej 19,2: „Bądźcie świętymi, bo Ja Jahwe, wasz Bóg jestem święty” Poprzez Przymierze naród izraelski otrzymał swoją wyjątkową pozycję, ponieważ miał wobec ludzkości pewną szczególną misję do wypełnienia. Ta idea służenia wszystkim narodom, z trudem, ale przenikała do świadomości Ludu.<sup>54</sup> Izrael, przynajmniej w swej reprezentatywnej warstwie wie, że otrzymuje od Boga moc i siłę przetwarzającą inne narody (Pwt 4,6) i umożliwiającą im wejście w historię zbawienia (Iz 60,3). Izrael jest świadkiem i sługą, dzięki któremu inne narody poznają Boga, uwierzą Mu i zrozumieją, że tylko On jest Bogiem (Iz 43,10).<sup>55</sup>

Pierwszym bowiem obowiązkiem Ludu Wybranego jest uznawanie jedynego Boga: „Słuchaj Izraelu, Jahwe, Bóg nasz jeden jest” (Pwt 6,4). Obowiązek ten łącznie z całym Dekalogiem był znakiem stosunku narodu do Jahwe. Od intencji wypełniania tych zobowiązań Jahwe uzależnił całą pomyślność narodu i jego egzystencję. Przejawem religijności Izraela jako całości był obowiązek uczestnictwa w kulcie liturgicznym Jahwe.<sup>56</sup> Społeczny charakter Ps 135 wskazuje, że autor poprzez swoje zachęty zaprasza wszystkich Izraelitów do udziału w kulcie Jahwe. Centralne miejsce kultu, o którym wspomina autor Ps 135,21 - Jeruzalem - świadczyć ma o jedyności Boga Jahwe, a także o tym, że przebywa On tam w sposób duchowy i niewidzialny poprzez swoje imię tj. moc i łaskawość.<sup>57</sup>

Psalmiści wielokrotnie w swoich utworach wzywają naród izraelski do postawy bojaźni przed majestatem i potęgą Jahwe. Autor Ps 135 ujmuje ją w następujących słowach: „Wy, którzy boicie się Pana, błogosławcie Pana” (w. 20b). Jak wynika z powyższego kontekstu bojaźń Pana nie powinna obezwładniać, ale dynamizować naród wybrany do wiernej służby Jahwe. W wezwaniu tym ukazana jest bojaźń Boża jako czynna miłość przejawiająca się w wierności przykazaniom Bożym i ujawniająca się na zewnątrz poprzez akty błogosławienia i uwielbienia Jahwe.<sup>58</sup> Największe zadanie i zobowiązanie Izraela wobec Jahwe zostało określone przez autora Księgi Powtórzonego Prawa 6,5: „Będiesz miłował Jahwe, Boga twego, z całego serca twego i z całej siły swojej” Jest to zadanie całkowitego poświęcenia się w służbie Jahwe. Miłość ta musi mieć swoje odzwierciedlenie w życiu, dlatego Izrael ma miłować Jahwe, poprzez wypełnianie Jego przykazań, służbę wierności i posłuszeństwa Jego nakazom.<sup>59</sup> Miłość Narodu Wybranego wobec Jahwe przejawiać się ma także w obowiązku miłości bliźniego. Izrael winien się wykazać szczególną miłością ludzi, nie wyłączając cudzoziemców. Taka miłość będzie naśladownictwem Jahwe, Boga Jedyne, który nie ma względu na osoby.

W zakończeniu teologicznych rozważań należy jeszcze raz podkreślić centralny

temat Psalmu 135: wybór Izraela na szczególną własność Jahwe (segullat Jahwe). Czyniąc tę prawdę głównym tematem Psalmu, autor zawarł tu zawsze aktualne zobowiązanie dla swojego narodu, że tak jak Jahwe okazał swoją miłość przez wybór Izraela, tak Izrael w swoim postępowaniu winien okazywać nieustanną wdzięczność za dokonany wybór. Niezmiennie prawa natury: wiatr, błyskawice, bieg ziemi i inne zjawiska atmosferyczne, ustalone przez Boga na wieczność, które Psalmista wyszczególnił w wierszach 7-8, świadczące o panowaniu Jahwe nad naturą, stały się symbolami niezmiennej łączności Jahwe z Izraelem (por. Jr 31,35-37).<sup>60</sup>

Podsumowując rozpatrywaną w niniejszym artykule interpretację teologiczną Psalmu 135 należy wyciągnąć dwa zasadnicze wnioski:

1. Istotną konsekwencją wybrania Izraela jest błogosławiony wpływ Boga na egzystencję narodu. Poprzez wybór Bóg tworzy z nich nowy naród, naród przyszłości po myśli Bożej. Daje mu ziemię obiecaną, wychowując po drodze, daje objawienie i prawo, zsyłając na niego swoje łaski i chwałę wobec świata.<sup>61</sup>

2. Wybór ten jak i jego wszelkie konsekwencje są niezasłużonym darem Jahwe dla swego Narodu.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Jest to fragment pracy magisterskiej i licencjackiej: *Własność Jahwe jako nowa kategoria eklezjologiczna - na podstawie Psalmu 135*, pisanej pod kierunkiem ks. dra A.Z. Kończaka, a sfinalizowanej i obronionej pod kierunkiem ks. prof. Cz.S. Bartnika (KUL), w dniu 9 XII 1980 r.

<sup>2</sup> R. J. Abramek, *Najistotniejsza cecha Ludu Bożego*, w: *Warszawskie Studia Biblijne*, Warszawa 1975, s. 181.

<sup>3</sup> S. Łach, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1973, s. 104.

<sup>4</sup> K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975, s. 13.

<sup>5</sup> S. Łach, *Lud Boży w księdze Pwt*, AK 67 (1965), s. 333.

<sup>6</sup> R. J. Abramek, dz. cyt., s. 181.

<sup>7</sup> S. Łach, dz. cyt., s. 333.

<sup>8</sup> L. Rost, *Die Beziehungen für Land und Volk im Alten Testament*, Leipzig 1934, s. 125-130.

<sup>9</sup> S. Łach, dz. cyt., s. 333nn.

<sup>10</sup> S. Łach, dz. cyt., s. 333-334nn.

<sup>11</sup> Tamże, s. 334.

<sup>12</sup> Tamże, s. 333 - 334.

<sup>13</sup> S. Łach, *Księga Wyjścia*, Poznań 1964, s. 79.

<sup>14</sup> S. Łach, *Lud Boży w księdze Pwt*, dz. cyt., s. 393 nn.

<sup>15</sup> K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, dz. cyt., s. 13.

<sup>16</sup> S. Łach, *Księga Wyjścia*, dz. cyt., s. 79.

<sup>17</sup> S. Łach, *Lud Boży w księdze Pwt*, dz. cyt., s. 333nn.

<sup>18</sup> L. Kohler - Baumgartner, w: *Lexicon in VT libros*, Leiden 1952.

<sup>19</sup> H. Wildberger, *Jahwes Eigentumsvolk, Eine Studie zur Traditions Geschichte und Theologie des Erwählungsgedankes*, Zürich 1960, s. 74.

<sup>20</sup> Tamże, s. 74.

<sup>21</sup> Tamże, s. 75.

<sup>22</sup> H. Wildberger, *Jahwes Eigentumsvolk*, dz. cyt., s. 74-75.

<sup>23</sup> Tamże, s. 75.

<sup>24</sup> Tamże, s. 75.

<sup>25</sup> M. Greenberg, *Hebrew segulla Akkadien - sikilltu*, w: *Jahwes Eigentumsvolk*, dz. cyt., s. 75.

<sup>26</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 76.

<sup>27</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 77

<sup>28</sup> Por. Ps 135,8-9.

<sup>29</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 78nn.

<sup>30</sup> Por. Ps 135, s. 8-12.

<sup>31</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 80.

<sup>32</sup> S. Łach, *Idea wybraństwa Bożego w Piśmie św.*, w: *Księga pamiątkowa WSD*, Tarnów 1972, s. 117-131.

<sup>33</sup> M. Filipiak, *Powołanie Ludu Bożego Wj 19-56*, w: *RBL 5-6 (1976)*, s. 304nn.

<sup>34</sup> J. Kudasiewicz, *Historia i teologia Przymierza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, Lublin 1975, s. 131.

<sup>35</sup> J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 131nn.

<sup>36</sup> O. Skrzypczak, *Il patto sinaitico nella soteriologia dei due Testamenti*, Roma 1965, (mąszynopsis).

<sup>37</sup> F. Horst, *Zwei Begriffe für Eigentum (Besitz nhlh i bwzh)*, w: *Verbannung und Heimkehr*, Tübingen 1961, s. 135-156.

<sup>38</sup> F. Horst, dz. cyt., s. 282nn.

<sup>39</sup> Por. Wj 24,3-18.

<sup>40</sup> M. Filipiak, dz. cyt., s. 304nn.

<sup>41</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 81.

<sup>42</sup> Tamże, s. 81.

<sup>43</sup> M. Filipiak, dz. cyt., s. 304nn.

<sup>44</sup> J. Abramek, dz. cyt., s. 187.

<sup>45</sup> S. Lyonnet, *La Chiesa come popolo di Dio*, Roma 1966, s. 171.

<sup>46</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 81-82nn.

<sup>47</sup> J. Kudasiewicz, *Lud Boży*, w: *AK 340-341 (1965)*, s. 276.

<sup>48</sup> J. Abramek, dz. cyt., s. 188.

<sup>49</sup> H. Wildberger, dz. cyt., s. 86nn.

<sup>50</sup> J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 276.

<sup>51</sup> M. Filipiak, *Powołanie Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 305nn.

<sup>52</sup> S. Łach, *Lud Boży w księdze Pwt*, dz. cyt., s. 333nn.

<sup>53</sup> J. Hempel, *Das Ethos des Alten Testaments*, Berlin 1964, s. 24-25.

<sup>54</sup> J. Abramek, *Najistotniejsza cecha Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 189.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> J. H. Kraus, *Gottesdienst in Israel*, München 1954, s. 99nn.

<sup>57</sup> S. Łach, *Lud Boży w księdze Pwt*, *AK 67 (1964)*, s. 334n.

<sup>58</sup> S. Łach, *Lud Boży...*, dz. cyt., s. 334-338.

<sup>59</sup> Tamże, s. 334n.

<sup>60</sup> S. Łach, *Idea wybraństwa w Piśmie świętym*, w: *Księga pamiątkowa WSD*, Tarnów 1972, s. 118-131.

<sup>61</sup> Por. Cz. S. Bartnik, *Teologiczne rozumienie zbawienia*, Lublin 1979, s. 33.